Kraków, 31.08.2021

Informacja prasowa

**Brak znajomości języka nie przeszkadza w pracy za granicą**

**Raport „Barometr Rynku Pracy”[[1]](#footnote-1) nie napawa optymizmem. Prawie 18 proc. pracujących Polaków, głównie w przedziale 25-36 lat, rozważa w 2021 roku zagraniczny wyjazd za pracą. Liczba ta podwoiła się od lipca 2020 roku. Co istotne, chętnych nie niepokoi znikoma znajomość języka obcego. W tej kwestii Polacy nastawiają się na szybką naukę mowy na miejscu lub korzystają z najnowszych zdobyczy techniki, takich jak translatory elektroniczne.**

Znalezienie pracy za granicą nie stanowi dziś większego problemu. Oferty znajdziemy w Internecie, Urzędzie Pracy oraz Agencjach Zatrudniania, których legalność warto najpierw potwierdzić w Krajowym Rejestrze Agencji Zatrudniania (KRAZ). W sieci nie brak oszustów, toteż weryfikując pośrednika będziemy mieć pewność, że pracodawca, którego wybraliśmy, jest firmą działającą zgodnie z unijnym prawem.

Najczęstszym bodźcem do podjęcia pracy na obczyźnie są wyższe pensje. Z raportu *Praca za granicą w 2020 roku. Wpływ pandemii na rynek pracy tymczasowej* przygotowanego przez portal europa.jobs wynika, że w ubiegłym roku średnia płaca pracowników najpopularniejszych branż, takich jak m.in. ogólnobudowlana, produkcja, praca fizyczna, spawalnictwo, transport, mechanika czy pomoc w domu była na zachodzie Europy wciąż wyraźnie wyższa niż w Polsce. Średnia stawka godzinowa w Niemczech wynosiła 12,85 euro brutto. W Holandii za godzinę pracy dostawaliśmy przeciętnie 10,25 euro brutto, a w bogatej Szwajcarii w przeliczeniu na europejską walutę nawet 29,65 brutto[[2]](#footnote-2). Te przykłady wskazują, dlaczego to właśnie czynnik ekonomiczny był tym, który grał decydującą rolę przy podejmowaniu decyzji o wyjeździe do pracy, choćby tylko na kilka miesięcy.

**Pracownicy sezonowi nie myślą o nauce języka**

W kwestii długoterminowego wyjazdu za granicę Polacy to bardzo rozważny naród. W przeważającej większości miejsce zatrudnienia oraz zakwaterowania organizują sobie już w Polsce. Przygotowują dokumenty, szukają informacji odnośnie prawa pracy i formy opodatkowania. Nie znając języka, zwłaszcza kiedy kierunkiem wyjazdu jest kraj nieanglojęzyczny, pomagają sobie, wykorzystując technologię. Sprawia to, że równie dużym powodzeniem cieszą się wśród nich oferty ze znajomością języka, jak i te bez takiej konieczności. *– Przekonanie, że decydując się na pracę poza granicami Polski powinniśmy znać język kraju docelowego odchodzi w niepamięć. Dzisiejsza technologia potrafi skutecznie prowadzić konwersację w naszym imieniu. Warto jednak postawić na profesjonalne urządzenia, takie jak elektroniczny tłumacz głosowy. Darmowe rozwiązania z Internetu to wciąż znacząco niższa jakość tłumaczeń, która może sprawić nam więcej kłopotu niż pożytku* – wskazuje Maciej Góralski, prezes Vasco Electronics.

Szerokie grono wyjeżdżających stanowią osoby, które nie chcą opuszczać kraju na stałe, a jedynie szukają szybkiego zarobku przy zajęciach sezonowych. Częstym kierunkiem są Niemcy, Francja i Norwegia. Oferty najczęściej dotyczą prac w rolnictwie, ogrodnictwie, na farmach, a także budownictwie i logistyce. Osoby wybierające się do pracy na 2-3 miesiące nie myślą o nauce języka przed wyjazdem, ani o pobieraniu lekcji w trakcie pobytu. W takich przypadkach standardem jest pomoc polskojęzycznego opiekuna. Na popularności zyskują również elektroniczne tłumacze mowy, które lepiej sprawdzają się w codziennych sytuacjach, takich jak zapytanie o drogę czy zrobienie zakupów. Urządzenia tego typu mogą być też bardzo przydatne dla osób zajmujących się opieką nad osobami starszymi lub dziećmi czy generalnie w pracy z ludźmi.

**Profesjonalny translator mowy wsparciem dla relacji biznesowych i pracowniczych**

Co jednak, gdy praca za granicą nie oznacza zbioru truskawek, lecz wyjazd handlowy czy współpracę biznesową? W tego typu przypadkach dobra komunikacja ma znaczenie zasadnicze, gdy spodziewanym efektem ma być podpisany kontrakt czy zdobyte zlecenie. Okazuje się jednak, że i w biznesie można obyć się bez płynnej znajomości lokalnego języka. *– Tłumacz elektroniczny pozwala nie tylko skutecznie się porozumieć, ale wręcz porozmawiać w języku ojczystym kontrahentów. Stworzony przez nas Vasco Translator M3 umożliwia rozmowę w ponad 70 językach, a dzięki zastosowaniu sześciu silników tłumaczeniowych, zapewnia jakość tłumaczenia na poziomie 96 proc. To wymiar wręcz abstrakcyjny dla popularnych aplikacji smartfonowych. Dzięki temu nasza komunikacja ze światem będzie skuteczna nawet w takich sytuacjach jak negocjowanie umowy handlowej czy udział w telekonferencji branżowej. Translator mowy umożliwia prowadzenie rozmowy w dwóch językach jednocześnie oraz bieżące tłumaczenie spotkania do 100 osób* – informuje Maciej Góralski.

Urządzenie takie jak elektroniczny tłumacz to także duża pomoc przy zapoznawaniu się z treścią dokumentów. Umowa z pracodawcą zagranicznym, o czym należy pamiętać, zawsze zawierana jest w języku urzędowym danego kraju na podstawie przepisów obowiązującego prawa pracy. Profesjonalny translator elektroniczny wyposażony w aparat do skanowania dokumentów wyświetli nam na ekranie podgląd wydruku w języku polskim. W dosłownie kilka chwil zapoznamy się z treścią umowy i przysługującymi nam prawami, jak chociażby zakres obowiązków, wymiar czasu pracy, czy system wynagrodzenia.

**Mimo wszystko, prostsza nauka języka**

Choć praca za granicą nie zawsze wymaga znajomości języka, trzeba mieć świadomość, że bez niej trudniej jest ubiegać się o wyższe, lepiej płatne stanowisko. Zmiana pracy na lepszą lub awans wewnątrz organizacji będą wymagały od nas poznania funkcjonującego w otoczeniu języka. Tutaj technologia także przychodzi z pomocą. Tłumacz elektroniczny pomaga w nauce wymowy. W ten sposób, korzystając z urządzenia mimowolnie uczymy się wymowy słów z poprawnym akcentem. Niektóre tłumacze mają specjalne funkcje wspomagające naukę danego języka.

Umiejętność posługiwania się mową kraju, do którego wybieramy się pracować jest z pewnością bardzo przydatna. Decyzja o wyjeździe zarobkowym często zapada jednak na tyle szybko, że nie ma możliwości, by wystarczająco dobrze nauczyć się języka. Odpowiedź na ten problem daje jednak branża technologiczna, a jakość elektronicznych tłumaczeń jest dziś na tyle wysoka, że planując zagraniczny wyjazd do pracy, można zaufać rozwiązaniom takim jak translator mowy, zwłaszcza że wbudowana karta SIM w najlepszych urządzeniach na rynku pozwala na bezpłatne połączenie z internetem do tłumaczeń w prawie 200 państwach świata.

\*\*\*

**Vasco Electronics** to wiodący na świecie producent elektronicznych translatorów. Pochodząca z Krakowa firma posiada kilkanaście zagranicznych przedstawicielstw handlowych, a jej produkty dostępne są w większości krajów europejskich, USA, Kanadzie oraz państwach Azji Południowo-Wschodniej. Translatory Vasco obsługują ponad 70 języków, co pozwala na porozumienie się z 90 proc. mieszkańców naszej planety. Urządzenia te wykorzystywane są m.in.: przez szpitale, służby mundurowe, szkoły, w czasie turystycznych i służbowych podróży, międzynarodowych konferencji czy spotkań biznesowych. Obok intuicyjnej obsługi oraz precyzyjnego działania, flagowe translatory Vasco wyróżnia bezpłatny i nielimitowany dostęp do internetu w prawie 200 krajach. Firma regularnie uczestniczy w międzynarodowych wydarzeniach branżowych i targach. Jej urządzenia były prezentowane m.in. podczas Global Sources Mobile Electronics Show w Hongkongu oraz berlińskiej Międzynarodowej Wystawie Elektroniki Użytkowej i Sprzętu AGD (IFA). W 2020 r. z produktami Vasco Electronics można było zapoznać się na Consumer Electronics Show – największych na świecie targach elektroniki użytkowej, które każdego roku odbywają się w Las Vegas. W 2021 r. Vasco Translator M3 został wyróżniony prestiżową nagrodą Red Dot Design Award. Więcej na temat Vasco Electronics na stronie [vasco-electronics.pl](https://vasco-electronics.pl/).

**Kontakt dla mediów:**

Arkadiusz Cegiełka

e-mail: arkadiusz.cegielka@goodonepr.pl

tel.: +48 504 354 106

1. „Barometr Rynku Pracy”, ARC Rynek i Opinia na zlecenie Work Service, marzec 2021 r. [↑](#footnote-ref-1)
2. „Praca za granicą w 2020 roku. Wpływ pandemii na rynek pracy tymczasowej”, Raport portalu europa.jobs, styczeń 2021 r. [↑](#footnote-ref-2)